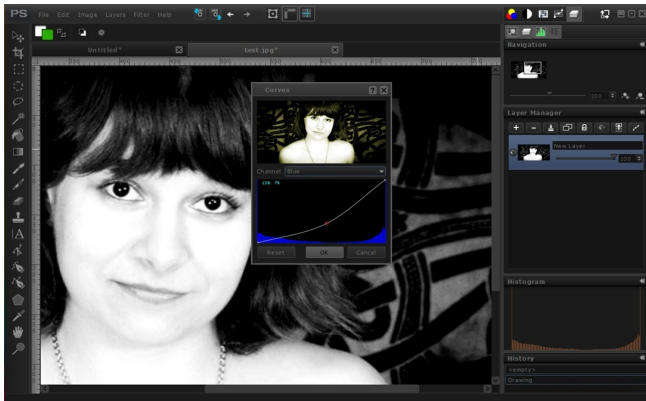




Bazę programów na stronie www.dobreprogramy.pl wzbogacił kolejny edytor grafiki rastrowej, który już niedługo może konkurować... może nie z Photoshopem, ale z pewnością z Paint.NET. Rynek jest nasycony programami tego typu, ale o PaintSupreme warto wspomnieć z powodu jego wydawcy — BrainDistrict — który jest odpowiedzialny również za popularny na początku tego stulecia program do nieliniowej obróbki wideo — MainActor.

Podstawową zaletą PaintSupreme jest możliwość pracy na warstwach. Na jego korzyść działają również ciekawe narzędzia zaznaczenia oraz długa lista obsługiwanych formatów plików — nawet RAW z aparatów cyfrowych. Interfejs programu został zaprojektowany tak, aby jak najczytelniej prezentować narzędzia i informacje, ale jednocześnie utrzymany jest w konwencji programów do obróbki rastrowej, więc nie sposób się tu pogubić. Warstwy można klonować, grupować i łączyć, brak na razie niestety opcji nakładania warstw (cień, iloczyn, różnica, jaśniejszy kolor itp), więc trzeba zadowolić się możliwością manipulacji kolorem na każdej warstwie osobno oraz możliwością ustawienia przezroczystości każdej warstwy.

Narzędzia zaznaczenia to nie tylko elipsa i prostokąt, ale również różdżka i lasso, dzięki którym zaznaczymy obszary odpowiednio według koloru, lub odręcznie. Znajdziemy tu oczywiście również podstawowe narzędzia do malowania (pędzel, próbnik i ołówek), narzędzie tekstowe i kształty wektorowe (wielokąty, krzywe odręczne). Na potrzeby retuszu znajdziemy tu również pędzel klonujący. Wszystkim pędzlom można wybrać kształty, miękkość brzegów i przezroczystość, co przy odrobinie wprawy pozwala całkiem sprawnie rysować w tym programie. Ciekawa jest również możliwość własnoręcznego wytyczenia krzywej ilustrującej sposób zmiany miękkości pędzla. Interesujące jest również narzędzie do rysowania gradientów, które co prawda obsługuje jedynie na gradienty liniowe i kołowe, ale bardzo prosto można sterować przezroczystością każdego koloru. Zanim gradient zostanie umieszczony na rysunku, dostępny jest podgląd na żywo, co nie zdarza się często w programach graficznych, a jest bardzo przydatne.

Narzędzi typowych dla obróbki zdjęć nie znajdziemy tu wielu, ale paleta jest satysfakcjonująca. Przede wszystkim znajdziemy tu niezbędne krzywe i poziomy z możliwością modyfikacji każdego kanału osobno, balans kolorów oraz sterowanie nasyceniem barw. Znajdziemy tu również filtry usuwające szum i wyostrzające zdjęcie oraz filtry dokonujące automatycznej korekty zdjęcia, ale z tymi narzędziami należy uważać, gdyż nie mają one żadnych parametrów.

Demo programu można pobrać dla systemów [Windows](#) i [Linux](#) z naszej bazy programów, zaś PaintSupreme dla Mac OS X można kupić w [Mac App Store](#)

. Wersja demonstracyjna ma wszystkie możliwości pełnej wersji programu, poza zapisem pliku. Do dyspozycji mamy jednak opcje eksportu, więc obraz można wyeksportować w jednym z ponad 20 obsługiwanych formatów. Stracimy w ten sposób warstwy, ale jeśli to nie jest problem, wersji demonstracyjnej PaintSupreme można spokojnie używać na co dzień. A jeśli komuś program szczególnie przypadnie do gustu, z okazji premiery wersji 1.0 jeszcze można go kupić po promocyjnej cenie wysokości 19,99 dolara.

Przy tej okazji warto wspomnieć o dalszych planach firmy BrainDistrict. PaintSupreme ma teraz najwyższy priorytet, ale nie jest jedynym projektem, nad którym pracuje niemiecki wydawca. Wkrótce ukaże się zupełnie nowe, przepisane na QT4 wcielenie MainActora, oraz pełna nowość — RaySupreme — pakiet do animacji i renderowania 3D. Sam PaintSupreme rozwinie się w kierunku programu do malowania.

Autor: [Anna Rymsza \(Xyrcon\)](#)

Źródło: www.dobreprogramy.pl